

PINTA ogłasza rok Grodziskiego

Jedyny oryginalnie polski styl piwny, a mimo to ze względu na brak zainteresowania rynku miał po reaktywacji w 2010 roku szybko z niego zniknąć. Tymczasem przetrwał 15 lat i stale się rozwija. Ziemowit Fałat i Grzegorz Zwierzyna, którzy zainicjowali komercyjny powrót Grodziskiego, uznali, że rocznica to świetna okazja, żeby ożywić je jeszcze bardziej. Rok 2025 ogłosili rokiem „Smoky Revolution 2010-2025” i przygotowują się do hucznych obchodów.

Za angielską nazwą rocznicy zorganizowanej przez Browar PINTA kryją się dwa kluczowe dla Grodziskiego słowa: „wędzony” i „rewolucja”. Aromat wędzonki pochodzący z dymionych słodów jest tak charakterystyczny dla Grodziskiego, że nikogo nie pozostawia obojętnym. Entuzjastów niestety zawsze było mniej. A piwna rewolucja w Polsce przyszła chwilę po tym, jak potwierdziło się, że są u nas chętni na lekkie, totalnie niszowe piwo, mimo że wyraźnie droższe od tych najpopularniejszych.

Reaktywacja Á la Grodziskie

Ziemowit Fałat i Grzegorz Zwierzyna, współzałożyciele Browaru PINTA, obecnie największego browaru rzemieślniczego w Polsce, przyznają, że bez sukcesu przeprowadzonej przez nich spontanicznej i biznesowo ryzykownej reaktywacji Á la Grodziskiego w 2010 roku nie byłoby PINTY i „polskiej drogi do kraftu”. – *Grodziskie dodało odwagi nie tylko nam, bo wtedy działało w Polsce 66 browarów, a 10 lat później było ich pięć razy więcej* – mówi Ziemowit Fałat. Rocznicą komercyjnej reaktywacji Grodziskiego ma być okazją, żeby tę historię podawać dalej.

Do dziś browary PINTA i PINTA Barrel Brewing samodzielnie i w kooperacji uwarzyły kilkadziesiąt warek kilkunastu różnych piw w stylu grodzkim. Swoje Grodziskie stworzyło wiele innych browarów rzemieślniczych nie tylko z Polski. Endemiczne Piwo Grodziskie z Grodziska powróciło na rynek 5 lat po reaktywacji dokonanej przez założycieli PINTY. Z aktualnych danych Browaru Grodzisk wynika, że w samym 2024 roku polskie browary uwarzyły ok. 60 premierowych, różnych piw w stylu grodzkim.



– *Dokonania Grodziskiego pod względem liczby prób komercyjnego warzenia, zaangażowanych browarów i zainteresowania rynku, przerosły wyobrażenia największych optymistów z 2010 roku*
– uważa Grzegorz Zwierzyna.

Jednocześnie przyznaje, że żaden browar nie byłby w stanie utrzymać się dziś wyłącznie ze sprzedaży Grodziskiego. To piwo jest nadal niszą w niszy jaką jest kraft. Jednak styl daje możliwość tworzenia wielu wariantów z różnymi dodatkami. Dlatego jest ciekawy zarówno dla konsumentów, jak i piwowarów. – *Na całym świecie Grodziskie wzbudza zainteresowanie, a z obecnym dorobkiem polscy piwowarzy naprawdę mają, o czym opowiadać* – dodaje.

Wystrzałowa rocznica



Wygląda na to, że podczas obchodów „Smoky Revolution” tematów do rozmów będzie jeszcze więcej. Tylko PINTA i PINTA Barrel Brewing zapowiadają z tej okazji aż 6 premierowych Grodziszy.

Wiosną w sprzedaży będzie można zamawiać Imperatora Grodziskiego – potrójne Grodziskie, refermentowane w butelce. Będzie to jubileuszowa edycja jedynie 1666 butelek o pojemności 750 ml. Gratka dla kolekcjonerów i koneserów, ponieważ Grodziskie dzięki wędzonym słodom może być przechowywane nawet przez kilka-kilkanaście lat bez straty na jakości. Cały dochód ze sprzedaży ma być

przeznaczony na cele charytatywne. Premiera 7 czerwca podczas PINTA Party.

Nieco wcześniej, bo już 3 kwietnia podczas Warszawskiego Festiwalu Piwa będzie można spróbować czerwonego Grodziskiego (kooperacja PINTY i Browamatora) oraz Modern Grodziskiego (kooperacja PINTY i piwnego blogera Tomka Kopyry). – *Collab z Tomkiem ma pokazać nowe podejście do stylu, z minimalną ilością wędzonego słodu, intensywnym nowofalowym chmieniem i niską zawartością alkoholu* – wyjaśnia Ziemowit Fałat.

Na wiosenną edycję Festiwalu powróci też Viva Śliwa, czyli Grodziskie z wędzoną suską sechlońską, efekt kooperacyjnego eksperymentu browarów PINTA i Nepomucen.

Po wakacjach, podczas jesiennej edycji Warszawskiego Festiwalu Piwa, odbędzie się premiera najnowszego Fumesa, dzikiego Grodzisza od PINTA Barrel Brewing. Prawdopodobnie w drugiej połowie roku z Włoch dotrze do Polski druga partia innego dzikiego Grodziskiego Copernicana. Efekt współpracy PINTA Barrel Brewing i położonego koło Bolonii browaru Ca' del Brado jest obecnie uznawany za jedno z najlepszych Grodziskich na świecie.

Rocznicowe premiery „Smoky Revolution” zamknie Porter Grodziski – kooperacyjne piwo PINTY i Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych, które akurat będzie świętować swoje 15-lecie powstania. Premiera zaplanowana na grudzień oznacza, że piwo będzie dostępne m.in. w trakcie Baltic Porter Day 2026.

Więcej niż jedyny polski styl piwny

O tym, że Grodziskie to nie tylko powrót stylu, ale całej piwnej kultury, świadczą inne punkty programu rocznicowych obchodów.

Na PINTA Party ma być dostępny grubościenny kielich grodziski, wykonany na podstawie przedwojennych wzorów. Ręcznie obrabiane szkło do Grodziskiego będzie oferowane w limitowanej liczbie.

W połowie roku ma być wydana pierwsza, monograficzna, bogato ilustrowana książka o historii Grodziskiego od średniowiecza po rok 2025. Grzegorz Zwierzyna i Ziemowit Fałat jeszcze pomagają Witoldowi Wieczorkowi, autorowi książek o historii piwowarstwa, w zbieraniu ostatnich danych do tej publikacji.

W ogóle na czerwcowym PINTA Party w Wieprzu, oprócz premierowych piw, unikalnych pokali i książki, można spodziewać się plenerowej wystawy zdjęć ilustrujących związki PINTY i PINTY Barrel Brewing z Grodziskim oraz tematycznych spotkań poświęconych warzeniu tego piwa. Na wydarzeniu ma pojawić się duże grono ludzi, którzy brali i biorą czynny udział w ożywianiu stylu Grodziskiego w Polsce i na świecie.

Więcej informacji udziela:

Andrzej Godewski, tel. 888 651 564, e-mail: njusy@browarpinta.pl